

# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 28 Lutego.  
11 Marca.

Rok 1860.

N<sup>o</sup> 68.

Jutro, Śgo Grzegorza Papieża.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Kwietnia rozpoczynamy kwartał 2gi roku 1860go.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W Warszawie, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kancelariach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył mianować Radcę Tajnego *Kokoszkiną*, Pośła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy N. Królu *Obojga Sycylii*, Poślem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy N. Królu *Saskim* i J. W. Xięciu *Saxe-Attenburg*.

W miejsce P. *Kokoszkiną*, przeznaczony został do Neapolu, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, Xiążę *Alexander Wołkoński*, dotychczasowy Pośel Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworach Królewsko-Saskim i Xiążęco *Sasko-Attenburgskim*.

*Komissja Rządu: Spraw Wew: i Duch:.* — NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: 1) Urząd Zawiadującego Urlopowanemi w Królestwie Polskiem i Zarząd jego zwinąć. 2) Obowiązki za wiadywania wszystkimi urlopowanemi w Królestwie, poruczyć Jenerałowi Okręgowemu 10go Okręgu Straży Wewnętrznej. 3) Dla prowadzenia kontrolli urlopowanych w Królestwie, utworzyć przy Dyżurstwie 10 Okręgu Straży Wewnętrznej osobny Wydział, i utrzymywać w nim, jakoteż w Zarządach: Ober-Policmajstra m. Warszawy, Komendantów miast: Radomia, Płocka i Suwałk, niemniej Dowódców Nowogeorgiewskiego i Zamojskiego Garnizonowych bataljonów, potrzebną liczbę osób, stosownie do NAJWYŻEJ zatwierdzonego w d. 2m Stycznia r. b. etatu. Z mocy takowej NAJWYŻSZEJ Woli, oznajmionej przez Rozkaz Ministra Wojny z d. 7 Stycznia Nr 4, z utworzeniem przy Dyżurstwie Jenerała Okręgowego 10 Okręgu

Straży Wewnętrznej osobnego Wydziału, dla zawiadywania wszystkimi w ogóle urlopowanemi w Królestwie, obowiązki prowadzenia kontrolli nad urlopowanemi, przebywającymi w m. Warszawie i w Guberniach Królestwa, poruczone zostają jak następuje: w m. Warszawie, osobnemu Wydziałowi przy Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy; w Gub: Warszawskiej, osobnemu Wydziałowi przy Kancelarii Dowódcy Nowogeorgiewskiego garnizonowego bataljonu; w Gub: Lubelskiej, osobnemu Wydz: przy Kancelarii Zamojskiego garnizonowego bataljonu; w Gub: Radomskiej, osobnemu Wydziałowi przy Zarządzie Komendanta m. Radomia; w Guberni Płockiej, osobnemu Wydz: przy Zarządzie Komendanta m. Płocka; w Gub: Augustowskiej, osobnemu Wydziałowi przy Zarządzie Komendanta m. Suwałk. K. R. S. W. i D., podając o tem do wiadomości, nadmieniam, że ostateczny termin zwinienia dotychczasowych Zarządów Urlopowanych i utworzenia nowo-zaprowadzonych, oznaczonym został na d. 20 Marca (1 Kwiet:) r. b. — Z upoważnienia Dyrektora Głównego Prezy., Zarządzający Wydział: Rz: Radca Stanu *Biernacki*. Naczelnik Sekcji, Radca Koll: *Brzozowski*.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał P. *Nowakowskiego*, dymis: Porucznika; tudzież P. *Kuźmickiego*, dymis: Podporucznika, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. *Jan Puścikowski*, Obywatela i Majstra mularskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10ej rano; na które, pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Balbina z Pozarzyckich *Gwoźdecka*, w 26tym roku życia, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na pogrzeb zmarłej, jutro o godz: 4tej po południu, z domu Nro 826 przy ulicy Ogrodowej, na smętarz Powązkowski odbyć się mający.

Ś. p. *Emil Mechler*, Obywatel, czasowo z Prus do Warszawy przybyły, po krótkiej słabości, wczoraj żyć przestał. Pozostali Rodzice wraz z Familją, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 1293 przy ulicy Nowy-Swiat, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mające.

*Nieznanomemu łaskawey*, który w d. 8 b. m. o godz: 9ej wieczór, trudził się odprawianiem mej Żony i Siostry, z ulicy Niecałej na Alexandrją, niemogąc osobiście wręczyć wynagrodzenia za fatygę, składam takowe w ilości zł. 2, na Instytut Moralnie Zaniedbanych Chłopców. — A.

W wczorajszym numerze *Gazety Warszawskiej*, rozpoczęto druk nowej Komedji J. *Korzeniowskiego*, p. n. *Plotkarz*; zaś w *Tygodniku Ilustrowanym*, druk accessitowej Komedji z ostatniego konkursu, *Zygmunta Józefowicza*, p. n. „Po naszymu.”

W dniu 19 Lutego r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, w 77 roku życia, przeniósł się do wieczności ś. p. Wincenty *Gawroński*, b. Poseł na Sejm Królestwa Polskiego, Właściciel dóbr Pojeziory i wielu innych w Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Augustowskiej. Śmierć tego czcigodnego Męża, okryła żałobą nie tylko pozostałą po nim Żonę, Synów, Córki i Zięciów, ale i tych wszystkich, którzy bliżej go znając, byli w stanie ocenić niepospolite jego przymioty duszy i serca. Był on bowiem najlepszym Mężem i Ojcem, najszerszym Przyjacielem, prawdziwym Opiekunem włościan i podwładnych. Wielkie jego zdolności umysłowe, połączone z najlepszym sercem i szczególną uprzejmością, czyniły go niejako Patryarchą całej okolicy, do którego każdy w potrzebie się udawał, i nikt bez dobrej rady lub bez skutecznej pomocy nie odszedł. Exportacja zwłok ś. p. Wincentego *Gawrońskiego*, z pałacu Pojeziorskiego do Kościoła Parafjalnego w Olwicie, odbyła się w dniu 27 Lutego, a dnia następnego Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Olwicie. Na obu tych obrzędach celebrował J.W. X. Kanonik *Choński*, Administrator Diecezji Augustowskiej, otoczony licznym Duchowieństwem; a tłumy ludu, włościan i liczne grono Obywateli, dla oddania ostatniej posługi zmarłemu, nawet z odległych okolic przybyłych, świadczyły najlepiej, jak znaczną stratę wszyscy ponieśli. Spokój Jego duszy.

Konstanty Hr: *Tyszkiewicz* od kilku lat pracował nad ułożeniem karty rzeki Wilji od jej źródła, do pierwszej handlowej przystani w Kostykach. Odbywał w tym celu naukowe wycieczki, badał miejscowe osobliwości, lud nadrzeczny, zbierał pomiędzy nim podania i spisywał szczególne zwyczaje. Teraz, owoc swej mozolnej pracy, przedstawił Komisji Archeologicznej Wileńskiej ukończoną już mapę Wilji, wykonaną przez zdolnego jeometrę P. *Szantera*. Atlas ten składa się z 12 tablic i 62 rysunków. Szanowny autor zamierza ogłosić drukiem tę pracę; drzeworyty wykonane są w Dreźnie.

*Biblioteka Warszawska* za Marzec wyszła z druku, i zawiera: Król *Ryszard III*, dramat W. *Szekspira*; akt 1szy, przekład J. *Korzeniowskiego*. *Kobieta*, Studium historyczno-obyczajowe, przez Z. *Kaczkowskiego*. Literatura włoska. Optakach drapieżnych w Królestwie Polskiem, przez Wł: *Taczanowskiego*. Literatura francuska. Powieściopisarze w Galicji. Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Kronika literacka. Rozmaitości; Mennica Łobżeńska, przez J. *Przyborowskiego*. Wiadomości z nauk; Chemja. Korrespondencje: Do Redakcji Biblioteki Warszawskiej; O komedjach konkursowych od K.; Do Redakcji Biblioteki Warszaws: od Prezydenta CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji; Do Redakcji Biblioteki Warszaws: Sprawozdanie z czynności wydawnictwa dzieł *Długosza* od Józefa *Łepkowskiego*. Kronika Bibliograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za Styczeń r. b.

Nowe Kontredanse z ulubionej opery *Koń szpizowy*, ofiarowane W. Hannie Zofji *Pietkowskiej*, i ułożone na fortepjan przez Józefa *Jareckiego*, wyszły nakładem składu nót muzycznych E. *Wende i Spółki*, i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach w Warszawie i na prowincji, po cenie kop: 30.

W xiegarni A. *Nowoleckiego* przy ulicy Krak: Przed: Nr 457, znajdują się niektóre dziełka treści nabożnej do obecnego czasu zastosowane: Droga krzyżowa. X. *Antoniewicz*, z rycinami, stacje wyobrażającemi, k. 35; Nabożeństwo 9-dniowe do Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P. k. 20; Passja albo historia o Mece, śmierci i pogrzebie PANA naszego JEZUSA CHRYSTUSA, kop: 12; Droga krzyżowa JEZUSA CHRYSTUSA w 14tu stacjach, kop: 15; Krótkie medytacje o ostatecznych sprawach człowieka na każdy dzień miesiąca, k. 10; Septenna, czyli 7-dniowe Nabożeństwo do MATKI BOŻKIEJ Częstochowskiej, k. 10; oraz wiele innych, tak tej jak i różnej treści dzieł religijnych.

Dowiadujemy się o nowej ofercie przeznaczony do Kościoła parafjalnego Śgo KARÓLA-Boromeusza przy ulicy Chłodnej, co niezaprzeczenie każdego Chrześcijanina-Katolika dotyczyć powinno. Właściciel zakładu kamieniarskiego za rogatką Powązkowską, Artysta kamieniarski W. M., postanowił w r. b. utworzyć własnym kosztem i pracą statwę Śgo JACKA, z przeznaczeniem takowej do piewskiej niszy zewnętrznej na stronie prawej tegoż Kościoła. Dar ten tak znakomity i wypływający z serca pobożnego Chrześcijanina, dbającego o Chwałę Bożą, z wdzięcznością przez dozór Kościelny od szanownego ofiarodawcy przyjętym będzie. Po ustawieniu zatem tej statuy, pozostanie jeszcze 9 nisz próżnych a przeznaczonych na figury ŚS. PAŃSKICH na tejże stronie Kościoła. Ofiary na ten cel, Redakcja *Kurjera* przyjmie.

Opiekun Cyrkułu Igo przy W. T. D., złożył w Redakcji *Kurjera*, na założyć się mającą Ochronę małych dzieci w Cyrkule Iszym, pod nazwą *Xiedza Baudouin*, otrzymane przez Wgo S. *Górskiego* od W.W. Ol: kop: 15; od G. *Puch*: kop: 15; od R. M. kop: 30, i od G. *Bor*: kop: 14; razem kop: 74.— Złożono w tejże Redakcji od Marji R. rs. 3 dla Mateusza *Wojcieckiego* b. stangreta pod Nr 2426.— Od G. kop: 30 dla sparaliżowanego Władysława S. z żoną i drobnemi dziećmi.

Wyszło z druku nowe dzieło p. n. „Wybór najnowszych utworów literatury zagranicznej.” 2 tomy w małej osemce, cena rs. 1 k. 50. Znajdują się w nim prace niektórych z pisarzy prawie dotąd nieznanych w języku naszym, jako to: Hollandja (opis obrazowy), przez Alfonsa *Esquiro*; Epoka Atylli, przez Amedeusza *Thierry*; Powieści Hiszpańskie, przez Pannę *Fabory*; Miłość w Małżeństwie, przez *Guizota*.

Komitet zarządzający reprezentację teatralną w Suwałkach na dochód Instytutu Muzycznego w Warszawie, podaje do wiadomości, że reprezentacja ta w połączeniu z loteryją fantową, w której wszystkie fanty wygrają, daną będzie w sali Hotelu Warszawskiego w dniu 17 b. m., a nazajutrz t. j. 18 w temże miejscu będzie powtórzoną. Reprezentacja ta składać się będzie z muzyki, 2ch komedji, obrazów z żywych osób, i zastosowanej do okoliczności kantaty. W dniu zaś 19 t. m., nastąpi ciągnięcie loterii w sali Resursowej. — Prezydent miasta, *Zborowski*.

Xiegarnie tutejsze, jak *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486. Henr: *Natanson*a na Krak: Przedmieściu w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, otrzymały Bibliotekę Podróży i Malowniczo-Historycznych opisów różnych krajów, wydawaną przez Adama *Zawadzkiego*. Serja szósta zawiera: Wychodźcy Francuzcy w Luizannie, i Krzysztof *Kolumb*. Cena rs. 1.

Do wspomnienia o ś. p. *Wilhelmie Zeuschnerze*, Kupcu Warsz. zmarłym w r. b., pośpieszamy dodać to, cośmy później po jego skonie usłyszeli od pewnego Aptekarza, który osobiście doznał od Nieboszczyka skutków rzadkiej szlachetności charakteru. Pan \* przed 20tu kilku laty, prowadząc na prowincji Aptekę, ze szczerem pogorzał. Ciostem tem bardziej go dotknął, że został jeszcze dłużny 1,000 zł: *Zeuschnerowi* za materiały. Zaledwie ochłonął z pierwszego wrażenia, przybył do Warszawy, jak to mówią, z gotą ręką, i prosił *Zeuschnera* o dalszy kredyt i cierpliwość. *Zeuschner* nietylko, że wydał mu ile żądał materiałów na nieograniczony kredyt, ale nadto z zadziwieniem Aptekarza, kazał mu okazać jego rachunki, gdzie już owe 1,000 zł. były odpisane jako zaspokojone, a właściwie przez szlachetny wzgląd kupca na pogorzałego Aptekarza umorzono. Nadto *Zeuschner* dołożył mu mnóstwo artykułów gummowych bezpłatnie, a że właśnie w tym czasie handel swój upiększał, wszystkie przeto naczynia ze szkła mlecznego w komplecie Aptekarzowi darował, mówiąc: „weź Pan, to ci się przyda.” przez co pogorzałe od razu postawił na nogi. Czyż to nie godne wspomnienia i naśladowania?.. BÓG dał wiele jednemu na to, aby pomagał drugiemu, który miał mało.

Przejęta wdzięcznością, za podanie mi dłoni w chwili upadnięcia mego, dnia 24 z. m., na chodniku ulicy Senatorskiej, przeciwko pałacu Prymasowskiego, przez nieznanego mi Pana, który przechodząc wtenczas w towarzystwie dwóch Dam, powodowany szlachetnem współczuciem, zostawił je, aby dopomódz mi do dźwignienia się i zaprowadzenia do mego mieszkania, za co nawet z powodu bólu od stłuczenia się, będąc prawie bezprzytomna, nie podziękowałam za jego miłosierny uczynek, dziś śpieszę to wyrazić. Przyszłszy więc już cokolwiek do siebie, pośpieszam złożyć wspólnie z mężem moim szlachetnemu nieznanemu dobroczyńcy i będącym z nim Damom, najczulsze podziękowanie, za ich prawdziwie ludzką pomoc, błagając przytem Najwyższego STWORCY, aby te dobroczynne Osoby, nie opuścił za swej świętej Opieki i łaski, jak oni mnie nie opuścili. — S. S.

*Z Wilna.* — Dzięki nieustannej gorliwości Dyrekcji Wileńskiego teatru, ujrzelśmy w d. 4tym b. m. przy wielkich środkach a jednakże w prawdziwej świetności na scenie naszej, znakomity utwór A. *Odynca*, (Barbarę Radziwiłłównę). Godna i przyzwoita gra Artystów, świeżość kostiumów, świetność wystawy i niezłe dekoracje pędza pejzażysty *Zametta*, oto wszystko co się razem złożyło do unieśmiertelnienia na scenie, znanego w dziedzinie poezji utworu Autora *Felicyty*. Pierwsze przedstawienie *Barbary*, trwało godzin 5, Autora i Artystów przyjmowano z zapalem, który wznowiał się za 2 i 3m powtórzeniem tego dramatu. Jeszcze jedną mieliśmy nowość *Podróżomanję*, *Korzeniowskiego*; a Dla miłego grosza, już rozdano role, i Frejszyca uczyć się Operzyści nasi.

W drukarni M. F. *Poremby*, we Lwowie, wyszło ułożone przez Szczęsnego *Kluczyckiego*, piśmko o przyprowadzaniu wszelkiego mięsiva i o wędzeniu bez ognia i dymu w przeciągu kilku tylko godzin, a mianowicie w baidy mokrzej ze stwardniałej sadzy kominowej i z soli. Sposób takiego wędzenia jest dokładny i ze wszech miar pożyteczny.

Znany nasz rzeźbiarz *Oskar Sosnowski*, pracuje nad posagiem *Mickiewicza*. Najpodobniejsze oblicze zmarłego wieszczu mamy w posagu *Władysława Oleszczyńskiego* w Poznaniu postawionym. Rodzina *Mickiewicza* wydała to zdanie, przyznając w tym utworze znakomitego rzeźbiarza wierność podobieństwa, co nie małą jest zasługą artysty.

Płec piękna coraz bardziej przechylać się zaczyna na stronę wyrobów krajowych, zwłaszcza gdy takowe dochodzą tej doskonałości, której nie zarzucić nie można. Chcemy tu mówić o wyrobach fabryki *Zyrardowskiej*, jak płótnach, chustkach, bieliznie stołowej i t. p., znajdujących się w dwóch składach w Warszawie, w jednym *P. Kaczyńskiego* przy ulicy Senatorskiej w domu *P. Leuwenberga*, a w drugim, na Krakowskim-Przedmieściu w domu *P. Pawlika*, wprost domu Suksesorów *Wernerów*, dziś Nowej Resursy. Owóż niektóre z Pań tutejszych, włożyły na nas obowiązek do oddania należnej sprawiedliwości tej fabryce, czego z tem większą przyjemnością dopełniamy, iż pierwsi byliśmy ze wszystkich, którzy zaraz po otwarciu tych składów, i ukazaniu się w nich *Zyrardowskich* wyrobów, zwróciliśmy uwagę ogółu na nie, jako na odznaczające się zarówno dokładnością roboty jak i przystępnymi cenami.

W Wilnie podczas trwania zapust masielnicą zwanych, w Ogrodzie Botanicznym urządzono góry lodowe, dla zabawy pospólstwa; muzyka pułkowa grywała tam codziennie, a arystokracja przyjeżdżała przyglądać się rzeczonym zabawom charakterystycznym.

Dla zachęcenia do hodowli drzew, Towarzystwa Gospodarcze zagraniczne, powynaczały nagrody składające się z medali srebrnych, a o które współubiegać się mogą ci, którzy wykażą największą ilość drzew owocowych, wypielegnowanych przez siebie.

W cichym zakątku przy ulicy *Mariensztad* Nr 2659, zamieszkuje nader zręczny fabrykant pod względem przeróbki kapeluszy, które najbardziej nawet zniszczone wychodzą z pod ręki jego jak nowe. Oprócz tego może on także dostarczyć stosownie do żądania zupełnie nowych, a tak jedne jak drugie po cenach jak można najprzystępniejszych. Kto więc po karnawale zechce z pogniocionego kapelusza na balach i zabawach, mieć świeży, niech tylko mu powierzy takowy, a będzie zupełnie zadowolony.

(A. n.) Ośmy miesiąc upływa, jak w nowo założonej fabryce fortepjanów *P. Szczerbińskiego*, mieszkającego przy ulicy *Sto-Krzyżkiej*, w domu *DZIECIĄTKA JEZUS*, pod Nr 1335, kupiłem fortepjan o 7u oktavach, i z takowego jestem zupełnie zadowolony. Dla tego czuję się być w obowiązku złożyć *P. Szczerbińskiemu*, słusznie należącą się mu podziękę, a zarazem polecić go wszystkim mającym chęć nabycia instrumentu bardzo dobrze wykonanego. — Jan *Boniecki*, O. M. W.

*Z Wilna.* — Pan *Giovani Terranova*, fortepjanista, przybył w tych dniach do nas w przejeździe do *Petersburga*, i d. 11 z. m. produkował się w Teatrze naszym; była to uwertura z opery kompozycji *P. Terranowy*, p. t. *Paoli*, wykonana przez orkiestrę teatralną, pod kompozytora dyrekcją. Zamiarem tego Artysty jest, po załatwieniu interesów w *Petersburgu*, wrócić do *Wilna* na czas dłuższy, i zająć się wydawnictwem swoich utworów, oraz udzielaniem lekcji muzyki.

**Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego**, zawiadamia, że na dochód Instytutu Muzycznego, postanowiła dać Koncert Amatorski w dniu 29 b. m., na który, o liczne zebranie się Obywateli Powiatu, najuprzejmiej zaprasza. — Opiekun Prezydujący, **Murzynowski**. — Sekretarz Rady, **Antoni Bieczyński**.

W mieście Korostyszewie majątności Hrabiego *Olizara*, położonem w Pow: Radomyślskim Gub: Kijowskiej, na dochód Instytutu Muzycznego Warszawskiego, urządzone zostały w dniach 26 i 27 Lutego r. b. dwie publiczne zabawy, to jest: Teatr Amatorski, i bal kostiumowy, na które zaproszono wszystkich Obywateli z rodzinami, w Pow: Radomyślskim zamieszkałych. W swoim czasie udzieliliśmy już wiadomość o koncertach Kijowskich na korzyść wspomnianego Instytutu. Dziś możemy powiedzieć, że z takowych zebrano funduszu do 3,000 rubli srebrem.

W tych dniach Rada Nadzorcza spółki zawiązanej w celu założenia nowej fabryki sztucznej mierzwy, już się ukonstytuowała i rozpoczęła czynności swoje; skutkiem czego wczoraj Przedsiębiorca tejże fabryki **P. Bieczyński**, opuścił Warszawę, udając się do Wrocławia dla zamówienia potrzebnych do budowy fabryki rzemieślników, i zakupienia odpowiednich materiałów.

Koncert ziomka naszego **P. Łady**, znanego powszechnie **Skrzypka**, odbędzie się od dziś za tydzień, to jest w przyszłą Niedzielę dnia 18 b. m.

Od wczoraj rozpoczęły się próby amatorskich teatrów na cele dobroczynne.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od familji G. rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.-Przedm.; rs. 1 dla *Kacpery*; kop: 50 dla ubogiej wdowy *Franciszki Tur*; i kop: 50 dla chorej wdowy *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletnimi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej.

Donoszą nam z Kijowa, iż miejscowy Teatr Polski pod staranną dyрекcją **P. Borkowskiego**, nie przestaje zadawałnic słuchaczy, zawsze dość licznie uczęszczających do niego. W ciągu tego czasu odegrano tam już obie nowe komedje tak premjowaną jak accessitową, postanowionego w Warszawie konkursu p. n. *Zółkowskiego*, to jest *Majątek albo Imię*, **J. Korzeniowskiego**, i *Dla milego grosza*, **A. Nałęcza Korzeniowskiego** z Zytomierza. W głównych męzkich rolach w obu tych komedjach, to jest w roli *Hrabiego* i w roli *Pulkownika*, występował **P. Leon Natorski**, który dla swego znamenitego talentu, stał się ulubieńcem Publiczności Kijowskiej. Jedną z tych komedji, to jest *Majątek albo Imię*, grano właśnie na benefis **P. Natorskiego**, który poprzednio zniósł się z jej Autorem zapytując, czy mu dozwoli użyć ją w tym celu. Odpowiedź zaś jaką otrzymał **P. Natorski** od Autora komedji *Majątek albo Imię*, godna jest zaprawdę druku i wywołała w gronie osób które ją czytały w Kijowie powszechne uwielbienie.

Dziś po raz pierwszy wystawionym zostanie w Kosmoramie **P. A. Barmana** przy uli: Krak.-Przedm.; obok domu *Rezlera* N° 452, Nowy obraz (Diorama), w Warszawie dotąd w podobnym rodzaju niewidziany, a przedstawiający wielką Illuminację i fajerwerk w Łazienkach Królewskich w czasie pobytu NAJJASNIEJSZYCH PANSTWA 1857 r., malowany przez **P. A. Malinowskiego**.

Wczorajszy wieczór Sobotni czyli tak zwany raut, a wydany przez JW. Marszałkową *Kuczyńską*, należał jak wszystkie wydawane w tym gościnnym domu, zabawy do świetnych. Wieczór ten zaszczycony został obecnością JJOO. Xięstwa Jmci *Gorzakow* NAMIESTNIKOSTWA. Podzielone na rozliczne grupy towarzystwo, składające się z znakomitych Osób płci obiej, urozmaicając tę zabawę, rozmową, przyczyniło się do jej ożywienia i przyjemnego spędzenia takowej.

Wczorajszy dzień 40stu-Męczenników odznaczył się piękną pogodą. Ztąd według odwiecznego zdania aurzystów, spodziewać się możemy w ciągu czterdziestu dni po sobie idących, czasu pogodnego.

Wczoraj już od godziny ósmej z rana kassa Teatru Wielkiego była obleżona; tłoczono się, deptano, popychano, aby dotrzeć do okienka i nabyć bilet na trzecie przedstawienie *Hrabiny*, opery naszego znakomitego kompozytora **Stanisława Moniuszki**, z librettem utalentowanego Poety **Włodz. Wolskiego**. To też wieczorem wszystkie miejsca były zajęte. Publiczność przyjmowała z najwyższem zadowoleniem wszystkich Artystów mających udział w tej operze, jako też Panią *Gruszczyńską*, która po raz pierwszy przedstawiła rolę *Hrabiny*. Utalentowana ta Artystka z całem zamiłowaniem sztuki opracowała tę partję, i chociaż tylko o dwóch próbach, wykonała ją przecież z całą artystyczną sumiennością, tak w części muzycznej, jako i dramatycznej. Wdzięczni jesteśmy Pani *Gruszczyńskiej* że chętna w wykonaniu harmonji rodowej, przerwała ciszę jaka od niejakięgoś czasu panowała w naszej operze. Publiczność oceniając to uczucie, śliczny śpiew, i dobrą grę, okrywała ją oklaskami i ośmio-krotnem zaszczytliwym przywołaniem. Z równem zadowoleniem przyjmowano PP: *Zółkowskiego*, *Troschla*, *Kamińskiego* i innych, którym w właściwym czasie oddaliśmy sprawiedliwość, jako też naszego wysoko cenionego Dyrektora *Moniuszkę*. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Dowiakowska* 2-kroć, *Chodowiecka* 6-kroć, PP: *Zółkowski* 10-kroć, *Troschel* 9-kroć, *Matuszyński* i *Kamiński* po 6-kroć, oraz Dyrektor *Moniuszko* 3-kroć.

Stosownie do życzenia Pana *D...ski*, mam honor donieść, iż mieszkam przy ulicy Muranowskiej pod numerem 2274, gdzie obraz *Potop*, oglądać można. — **Karol Felsenhardt**.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop: 59; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 88, dają rs. 92 kop: 55, wartość kuponu rs. 1 kop: 77½; za listy zastawne Ilgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: 13.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 73 do rs. 1 kop: 76; za garniec od kop: 56½ do kop: 57½.

ANGLJA. Londyn, 7go Marca. — Głównem pytaniem jakie tu sobie obecnie zadają, jest, jaki będzie koniec walki wszczętej w Parlamencie Angielskim pomiędzy torysami i Gabinetem. Czy manewra, jakich oppozycja używa do zachwiania Gabinetu, i zakłócenia jednocześnie układów toczących się między wielkimi Mocarstwami, oraz zasiania nieufności w opinji publicznej; odroczenia jakie uzyskuje, a mianowicie wniosku **P. Byng**, wzglę-

dem traktatu handlowego z Francją, wywołają obalenie planów politycznych i ministerstwa *Palmerstona*? W tem leży główna kwestja, ale zdaje się, że Gabinet potrafi powściągnąć swych przeciwników w tych atakach, stawiając im przed oczy widmo wojny. Powszechnem zdaniem jest mniemanie, że traktat handlowy zostanie zatwierdzony, i polityka ministerjalna tryumf odniesie. — *Morning Post* jest zdania, że odrzucenie traktatu nie wpłynie bynajmniej na postanowienia Francji względem Sabaudji. Odrzucenie takowe, wyrzeczone przez Izby, byłoby manifestacją zgubną dla interesów Angielskich. Manifestacja taka byłaby rozsądną tylko wtedy, gdyby została popartą wypowiedzeniem wojny; ale opozycja, tak dobrze jak Rząd i lud Angielski, protestują przeciw tej myśli. — *Times*, jak to już wspomniano, radzi aby Anglja szczerze wyrzekła swe zdanie; jeśli jednak względy interesu ogólnego przeszkadzają przyjęciu tego zdania, wówczas obowiązkiem Anglii jest uchylić się przed potęgą wypadków, i szanować postanowienie, które nie zostało natchnione przez interes osobisty, ambicję, lub ducha zdobyczy. — Xiążę *Fryderyk* Niderlandzki przybył do Londynu. — Królowa dla uczczenia Lorda *Brougham*, udzieliła jego tytuł (Lorda *Brougham and Vaux*), jego bratu *Wiljamowi Brougham*, z prawem przelewu na męzkę potomstwo. — Kilku przyjaciół zmarłego historyka *Hallam*, z *Margrabią Lansdowne* na czele, postanowili mu wzniesić pomnik publiczny. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 6go Marca.* — Hr: *Cavour* w końcu swej odpowiedzi na depeszę *P. Thouvenel*, wspominał, że dopełni swe objaśnienia w drugiej depeszy. Otóż dokument ten miał już nadejść do Paryża. Jak słychać, stwierdza on niejakie zbliżenie się pomiędzy Gabinetami Francuzkim i Sardyńskim w przedmiocie Romanji. — Krąży tu pogłoska, że Rząd Sardyński radby skończyć raz sprawę Sabaudji i Nicei, zarządzając głosowanie powszechne w tych dwóch prowincjach zaraz po votum, które ma być uchwalone we Włoszech Środkowych podług tego. Ludność Sabaudji i Nicei, powołanąby została na dzień 15ty Marca do wyrzeczenia, czy chce pozostać Włoską, lub też pragnie przyłączenia do Francji. — (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 2go Marca.* — Bombardowanie *Larasz* nie przyniosło pożądanego skutku, gdyż morze było tak burzliwe, że okręty nie mogły dobrze celować. Mimo to zmuszono do mileżenia działa i twierdzy. Artylerja Marokańska dobrze była obsłużona. Jeden ze statków Hiszpańskich otrzymał 10 do 12 postrzałów. (St: Anz:).

WŁOCHY. — *Margrabia Costa de Beauregard* wyjechał w pierwszych dniach b. m. z depeszami, z Turynu do Paryża. — Słychać że w połowie Marca, *Fanti* wraz z *Farinim* powrócą do Turynu z Bolonji, i że ostatni o bejmie Ministerstwo spraw wewnętrznych. — Admiralicja w Genui otrzymała rozkaz z Ministerstwa wojny, aby wskazała kilku Kapitanów handlowych, którzy posiadają należyłą kwalifikację do wstąpienia do marynarki wojennej. — Minister wojny Sardyński do już otworzonego mu kredytu 17 miljonów, otrzymał dalsze 13cie. — Wszystkie milicje cudzoziemskie w służbie *Papieża* zostające, skoncentrowane są w Marchjach. W Ankonie ciągle ładowane są na okręty działa i amunicja. — Rodzina *Xiążęca d'Este*, posiadająca wielkie bogactwa Zakonu Teutońskiego, nie szczędzi wszelkich ofiar dla

dostarczania rekrutów armji *Papieżkiej*. Zapewniają jednak, że w skutku przedstawień wywołanych werbunkiem żołnierzy w Austrii, Cesarz *Franciszek-Józef* kazał powstrzymać tak haniebne postępowanie. (St: Anz:)

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, *8go Marca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu. Izby Niższej, Lord *Russell* przyrzekł jutro przedstawić dokumenta dotyczące Sabaudji, i prosił *P. Kinglake* o odroczenie wniosku, zapowiedzianego na przyszły Poniedziałek. *Kinglake* zadość uczynił tej prośbie. Na zapytanie *P. Scully*, Lord *Palmerston* odpowiedział, że Rząd Angielski interwenjował tylko w ten sposób, iż udzielił Mocarstwu radę, zostawić Włochy samym Włochom, aby uregulować mogli swobodnie własne sprawy. Następnie *Byng* zaprojektował swój adres dziękczynny za traktat handlowy, a *Baines* popierał ten wniosek. *Lindsay* potępiał cła różnicowe dla okrętów Angielskich i zapowiedział wniosek dotyczący zniesienia takowych. Kilka mów miano za i przeciw adresowi. PP: *Vane* i *Tempest*, opierając się na polityce Cesarza *Napoleona* względem Sabaudji, potępianej przez Anglję, stawili poprawkę: aby Izba uchyliła wszelkie wyrażenie opinji swej o traktacie, dopóki zamiary Cesarza względem Sabaudji wiadome nie będą. *Cairns* i *Gibson* objawili nadzieję, że traktat jednogłośnie przyjęty będzie. W końcu poprawkę cofnięto i rozprawy odroczone.

W Izbie wyższej, na zapytanie Lorda *Newcastle* odpowiedział *Carnarvons*, że przedstawiona korespondencja, zawiera wszystkie dokumenta dotyczące Sabaudji. Wprawdzie *Russell* otrzymał jeszcze od Lorda *Coventry* kilka listów prywatnych w tym przedmiocie, ale te nie zmieniają bynajmniej stanu rzeczy. *Normanby* i *Malmesbury*, ganiąc zwyczaj Ministrów prowadzenia korespondencji listowej z Posłami, gdyż takowa jest przeszkodą dla kontroli Parlamentu.

WIEDEŃ, *9go Marca.* — *Wiener Ztg* donosi, że *Jenerał Eymettan*, uwięziony jako podejrzany o nadużycia w zarządzie intendencji, mimo przedsięwziętych środków ostrożności, w nocy z 7 na 8 b. m. odebrał sobie życie, pozostawiając pismienne zeznanie swej winy.

KONSTANTYNOPOL, *29go Lutego.* — Wszystkie korespondencje wspominają o nieporozumieniach między Ministrami i o blizkiej zmianie w składzie administracji. — Pożyczka przymusowa zwiększa rozdrażnienie po prowincjach, gdzie z wiosną powstania spodziewać się można. — Europejczycy protestują przeciw podatkom i od komornego i przepisom karnym gwałcącym ich przywileje. — Porta w przewidywaniu mogących nastąpić wypadków, oprócz powołania redifów, nakazała podwójne rekrutowanie. — Zgromadzenie ulemów protestowało tajemnie u Sultana przeciw zdobyciu Tetuanu i otrzymało list zachęcający, oraz subsidja dla Marokko.

TURYN, *8go Marca.* — *Opinione* zapewnia, że *Hrabia Cavour* w nocy z d. 2go b. m. dotyczącej Sabaudji, objawia przychylnosć Rządowi Królewskiemu dla tej prowincji, ale oświadcza zarazem, że Rząd ten wierny zasadom dla Włoch ustanowionym, zasięgnie zdania ludności w formie, jaką Parlament oznaczy. W końcu zastrzega sobie kwestję granic i rekojmie mające być udzielonemi Sabaudji. (Schl: Ztg, St: Anz:).

**ROZMAITOŚCI.** — W Alexandrii srożyła się w dniach 9ym, 10ym i 11ym z. m., gwałtowna burza, i zrządziła wielkie szkody. Bałwany morskie kilko-piętrowej wysokości staczały się na ląd zalewając most kolei żelaznej, przeszło 30 stóp wysokości. Wiele okrętów poniosło znaczną szkodę; między innemi zniszczyła burza także wszystkie zakłady kąpieli morskich, z których jeden kosztował sam przeszło 40,000 fran. Wnocy z 8go na 9ty pękły łańcuchy kotwiczne jednego z okrętów *Lloyda*, i burza wpędziła go na paropływ Francuzki, którego łańcuchy przez to również się przerwały, i obadwa te wielkie okręta uderzyły na jakiś szoner gruchocząc go na miazgi. W starcej zatoce Alexandryjskiej wyrzuciła burza 9 okrętów na mieliznę, między temi Austrjacki szoner *Lucian*, który jednak spodziewano się uratować bez znacznej szkody. W mieście pogruchotał orkan mnóstwo okien, pozrywał dachy, uszkodził dworzec kolei i zatopił kilka tam. Podobnej burzy niezapamiętano jeszcze w Alexandrii. — Pewnemu Panu przystano służącego ze wsi. Wieczór Pan ów wydał kolację dla swoich przyjaciół. Jakaś potrawa była z trufkami. Służący niesie im półmisek z kuchni do sali, kiedy spostrzegłszy coś czarnego woła: „Ach mój BOŻE, co też nawrzucono węgla w półmisek.” Stawia półmisek, bierze łóż i wyrzuca wszystkie troffe.

#### S Z A R A D A.

Gdy rzekniesz *pierwsze* z *czwartem*, toś w dobrym  
Bez *drugiego* na opak nie byłoby mleka; (humorze;  
Trzecie zawsze jest w oku, a jest i w orzozie;  
Druga z *piątą* gdy wielka, to znuży człowieka.

*Wszystek* człowiek pracy, trudu:

Dla magnatów i dla ludu.

(Zesła Szarada, *Kuropatwa*).

#### Przyjechali do Warszawy.

Chełmski Stan: Ob: z Woli Kamorekiej nr 570; Wielopolski Zygmunt Hr: z Rijowa nr 613; Wielopolski Xaw: Obyw: z Biskupie nr 625.

**Wyjechali:** Matuszewski Winc: Referendarz Stanu do Ty-mianki; Xiażę Obolenński Mik: Podporucznik do Petersburga; Zalewski Kamil Sędzia Pok: do Niedźwiady.

**Przyjechali koleją żelazną:** Gutri Jan Artysta Malarski i Makowski Raz: Agronom z Galicji nr 500; Nowakowski Tom: Ob: z Krakowa nr 2668.

**Wyjechali koleją żelazną:** Glinka Mik: Ob: do Wrocławia; Pitra Jan-Baptysta Xiażę Francuzki do Berlina; Taszycki Józ: Ob: do Krakowa.

#### DONIESIENIA.

Kommissarz Administracyjny Cyркуlu 7 i 8. — Na żądanie stron interessowanych, oraz z mocy upoważnienia JW. Radey Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 26 Lutego (9 Marca) 1860 r. za Nrem 2014, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 2 (14) Marca r. b. o godz: 10ej z rana, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości po ś. p. Alexandrze Assman, w domu pod Nr 716 przy ulicy Leszno, składającej się: z garderoby, mebli, bielizny, zegarków i t. p. przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. — Radea Dworu, *Duczyński*.

**Kolonja** o mil dwie odległa od Warszawy, za Praga, obejmująca gruntu dobrego mórg 30 miary chełmskiej, Dworek mieszkalny i zabudowania gospodarskie, wysiewu żyta na zimę było korzy pigę, jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość o warunkach i sprzedaży, u Macieja Mroczkowskiego na Pradze pod Nr 399.

Dnia 2go Marca, r. b. w godzinach południowych, jadąc z Tłomackiego do Zanku, ztamtąd do pałacu Tarnowskich i do pałacu W. Grodzickiego, zgubiono *Szal* czarny tybetowy; uprasza się sumiennego znalazcę, o oddanie tegoż za przyzwoitą nagrodą, na Tłomackie pod Nr 739, do Gospodarza.

Nagrody Rs. 3. — W dniu 2 Marca r. b. po południu, przechodząc ulicą Senatorską, do Kościoła XX. Reformatów, zgubiono na ulicy, lub zostawiono w Kościele *Różaniec* z ziarenek drzewnych, ze złotemi galeczkami i takimże Krzyżkiem, na pasowym sznurku. Uprasza się sumiennego znalazcę o złożenie pomienionej zguby, stanowiącej drogą pamiątkę dla osoby poszkodowanej, do Zakrystji XX. Reformatów, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

W Osadzie Fabrycznej Zielone, do dóbr Głosek należące, od Warszawy mil 3 niecałe, od miasta Piaseczna wiorst kilka, z dniem 1 Kwietnia r. b., jest do wydzierżawienia *Garbarnia*, która od lat kilku jest czynną, a okolica obfituje w lasy dębowe. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ulica Przejazd Nr 651, na 1m piętrze od frontu.

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania różne **BIZUTERJE** brylantowe, złote i z kamieniami; **BIELIZNA** Damska nowa i mało używana, **KAPY** na łóżka adamaszkowe, **POSZEWKI** atlasowe; **SUKNIE** różne, adamaszkowe i jedwabne, **OKRYCIA** axamitne koronkowe, **PIORA** Strusie i **KWIATY**. Widzieć można przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu WW. Piotrowskich w oficynie, za Rapielami parowemi, od godziny pierwszej z południa.

#### DOBRA ZIEMSKIE

### PODDEBICE.

Składające się z Miasta Poddebice, wsi Byczyna, Łęzki, Chropy, Klementów, Wsi czynsowej Praga, rozległe włók 147 mórg 28, (około 2,220 dziesiątin), w której rozległości lasu jest mórg 1,570 pretów 49 miary nawop: (około 786 dzies:); położone pomiędzy Miastami fabrycznemi, w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej; obciążone pożyczką Towarzystwa Kredytowego i sumą Skarbową nie wymagalną, — sprzedane została niezawodnie przez publiczną licytację w drodze działów, w miejscu Posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 13 (25) Kwietnia r. b. o godzinie 4ej po południu. Licytacja zaczyna się od summy Rs. 87,342 kop: 85, Taxą biegłych wykrytej. Vadium do licytacji jest ustanowione na Rs. 4,500. O warunkach powzięć można wiadomość u Wincentego Zaleskiego O. p. S. i u Pisarza Trybunału Wydz: III.

Pod Nrem 1396B przy ulicy Marszałkowskiej, jest do sprzedania **FORTEPJAN** Fabryki Buchholtza, o sześciu oktawach, w dobrym stanie, za Rs. 35. Wiadomość powzięć można w podwórzu na dole po prawej ręce, od godziny 3ej do 6ej po południu.

Do **SKŁADU** mego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795 w domu P. Bersohna naprzeciwko Banku, nadszedł świeży transport

### Guana Peruńskiego,

w najlepszym gatunku, którego w większych lub mniejszych partjach po bardzo umiarkowanej cenie także nabyć lub zamówić można. — Stanisław *Baumann*.

#### KANTOR

### INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH

**J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,**  
w pałacu Hr: And: Zamoyskiego, na Krakowskim-Przedmieściu  
Nr 67, wprost Kopernika.

**OGRODNIK** uzdatniony, może znaleźć zatrudnienie na Litwie.

#### Do sprzedania:

1. **DOM** w mieście Gubernjalnym Radomiu.
2. **DOM** w Warszawie, z zakładem przemysłowym lub do zamienienia na Dobrą, przeszło miljon Złp: wartości mający.
3. Partja **WIELNY** z Gub: Wileńskiej, próbki i wiadomość w powyższym Kantorze.
4. Dwie **KLACZE** rosłe, skarogniade, zdrowe, w latach 6u, bez żadnej wady, pochodzące z rassy Angielskiej. Wiadomość także.

**GARDEROBA DAMSKA**, składająca się z sukien jedwabnych gładkich i z pasowanemi falbanami, fularowych, baretowych, wełnianych, szala francuzkiego białego, mało używanego, **Burna** ciemnego bobrowego w najlepszym gatunku, **Kaftana** syberyńskiego, **Okręcia** pluszowego i kaszemirowego, **Chustki** koronkowej czarnej, i trzech **Kapeluszy** z piórami i gładki, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1303, na 2m piętrze od frontu, wprost Apteki Roopego.

Do Magazynu Julji Sommerfeldt, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, potrzebne są **Panny** zdolne do szycia Sukien Damskich, oraz do szycia Kapeluszy słomkowych. Bliższa umowa każdego czasu na miejscu.

**Piano** nowe palisandrowe o 7u oktavach, z bardzo pięknym tonem, przytem i **Fortepjan** mahoniowy używany o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralfiej, róg Orlej, w oficynie na 2m piętrze Nr 748 (nowy 8).

Mam honorawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Skład** mój, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 Lit. F, został zaopatrzony w znaczny zapas świeżych **BASCIKÓW, PERKALIKÓW** i innych tego rodzaju towarów.  
**Augusta Marenska.**

Z przyczyny nagłego wyjazdu, jest do sprzedania **Salopa** sukienka z peleryną, podobita futrem Lisami, z kołnierzem Tumakowym i obłożeniem u rękawów takim samym. Wiadomość powziąć można przy ulicy Freta pod Nr 257, w podwórzu, w oficynie na prawo, na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy o półsiódmej oktawy, z angielską mechaniką, przy ulicy Elektoralfiej pod Nrem 732, na 2m piętrze, z bramy na prawo.

**KAWIOR** mało solony z podłódowego potowu, nadszedł do Składu Głównego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Boka, Nr 477; oraz **Bażantów, Lososia** Elbląskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Sledzi** Holenderskich, **Stokfiszu**, **Sardynek** w oliwie z Nantes, **Wyziny** Krymskiej, **Serdeli** w stojach marynowanych (Rilki), **Groszku** zielonego, **Karaku** rybiego, **Konfitur** prawdziwych Rijowskich suchych i płynnych.  
**S. Szyrkow.**

**Altanka** drewniana, rozbierana, w zeszłym roku wystawiona, z dwoma oknami i drzwiami, bardzo porządna, oraz parę kóp **Goździków** i nasienia **Rezedy**, także innych **Kwiatów** gruntowych, jest do sprzedania pod Nr 723 ulica Leszno. Wiadomość w Ogródzie. — Tamże jest wiadomość o **Folwarku** do sprzedania.

Potrzebna jest suma od 4ch do 5,000 **Rubli** srebrem, do wypożyczenia na pierwszy Numer hipoteki domu muiowanego Nr 1626/7, a to na procent umiarkowany i bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość tamże u właściciela przy ulicy Żurawiej.

**SKŁAD**  
**SZKŁA LAGROWEGO**  
**Z HUTY HŁONOWSKIEJ.**  
Dla dogodzenia Szanownej Publiczności, urządzony został Skład wyżej wspomnianego **SZKŁA**, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077, w domu gdzie Instytut Wód Mineralnych, i sprzedaje się po cenach fabrycznych.

**PJANINA i FORTEPIJANY** o 7m i półsiódmej oktavach, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto Nr 43, trzeci dom od ulicy Sto-Jańskiej jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi.

**SKLEP** przy mieszkaniu odstępującemu wraz z Komórką, jest do wynajęcia od Wielkiej-Noey, kwartalnie za Rs. 30, — tudzież są do sprzedania **Rygały** przeszło z 30 Szufladami, Rontuarem stosownym, za cenę Rs. 30; — druga Szafa **Norymberska** za cenę Rs. 10, oraz Zuaki nowe, Lampa, Wagi i inne Rekwizyty, to wszystko za cenę przystępną. Wiadomość w tymże Sklepie przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1293 (nowy 26).

Kto by miał do sprzedania **DRZEWA OSHKOWEGO** w kłocach lub **bałach**, zechce dać wiadomość do Składu Obie Papierowych, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr: Stan: Potockiego, naprzeciw Kościoła XX. Rarmelitów.

Tamże jest do sprzedania za mierną cenę **garatur BILLARDOWYCH** mniejszych, prawie nowych.

**KAWIARNIA** z Billardem i wszelkimi utensyljami, od lat dawnych eksystująca w domu Nr 463 wprost Teatru, na pierwszym piętrze, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu.

**Meżczyzna** lat 32, obznajmiony z przepisami Sądowemi i Administracyjnemi, mogący mieć rekomendacje od osób wiarygodnych, pragnie przyjąć obowiązek **Rzadcy** domu w Warszawie, za skromne mieszkanie; wiadomość w Składzie Materiałów Pismicznych u Kamińskiego, w domu gdzie Drukarnia Kurjera, od frontu, Nr 473 C.

**Losos wędzony Elbląski świeży,**  
nadszedł w znacznej partji do Handlu  
**E. KOELICHEN,**  
przy ulicy Długiej.

Przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2993, jest do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz **Ogród** duży fruktowy i warzywny, z Trephauzem i Oranżerją, oraz **Dom** w tymże ogrodzie ze Stajnią i Wozownią. Wiadomość u Właścicieli pod Nr 315, przy ulicy Nowe-Miasto mieszkającej, gdzie jest także do najęcia **Plac** na sagi, i dwie **Stancje** dla Zduna wykwalifikowane.

**Meżczyzna** w sile wieku, posiadający języki Francuzki i Niemiecki, zupełnie obeznany w prowadzeniu niżej wymienionych posad, albowiem przed laty kilku takowe pełnił z całą sumiennością i prawością. Życzyłoby sobie objąć miejsce: Plenipotenty, Zarządzającego domami w Warszawie, lub Dzierżawcy domów, z kaucją, jaka będzie żądana. Osoby interesowane raczą swój adres złożyć przy ulicy Leszno pod Nr 655, w domu Pani Marszałowskiej, w bramie na lewo, od frontu na dole.

W Dobrach Pobylków, 5 mil na szosie Petersburgskiej od Warszawy, jest **MEŁYN** wodny do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b., pod korzystnymi warunkami. W temże samem miejscu jest **AUSTERJA** przy szosie, od Sgo Wojciecha, i **KUZNIA**, do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, w Hotelu Polskim, u Szwajcara, albo przy ulicy Nowolipie Nr 2420, u P. Kafabaum.

**DOROŻKA** silnie zbudowana, fasonu powozowego, mogąca być użyta za **Powóz** do podróży i na taki użytek osobno sprzedana; lub też na Dorożkę z zaprzęgiem i końmi. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 922, drugie drzwi na lewo, codziennie do godziny 11ej z rana.

**Ramy** palisandrowe, **Maszynka** mosiężna do Rawy i **Zegar** ścienny, do sprzedania; oraz od 1go Kwietnia r. b. potrzebne są do służby **Kucharka** i **Młodsza**, zdadne, z dobrymi świadectwami. Wiadomość pod Nr 1066 K, przy ulicy Królewskiej, u Rządy domu.



**Cztery DOLY** obok siebie, z których jeden masiw. murowany, składający się z 12 Pokoi, a trzy drewniane z Placami i Ogrodami fruktowemi przytychże, oraz Piwnice i Zabudowania gospodarcze ob-szerne, wszystko w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki za Rs. 3,000, w Mieście Okręgowem Rowalu Gub: Warsz: Pow: Włocławskim, o wiorst 14 od tegoż miasta, przy szosie Warszawsko-Rowieńskiej i nowo budującej się Kolei. Wiadomość u Właściciela Hieronima Wasilewskiego, we Wsi Targówku Pow: i Gub: Warszawskiej, dwie wiorsty za Praga.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów niegdy Ludwika Rischauer, oraz opieki nieletniej córki, i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, sprzedane zostają **Rucho-mości** do spadku po niegdy Ludwiku Rischauer należące, jako to: Skóry rękawicznice w różnych gatunkach, w mniejszych i większych partiach, jako też i towary wykonane, mianowicie: Rękawiczki Męskie i Damskie w rozlicznych gatunkach, Rąraty, Szelki rozmaite, tudzież Garderoba i Bielizna męska, Pościel, oraz różne kosztowności, przez licytację publiczną tu w Warszawie pod Nr 475, w gmachu Teatralnym pod kolumnami, przed podpisanym Pisarzem Aktowym w dniu 1 (13) Marca r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 2ej z południa odbywać się mającą. — J. Noskowski.

Dziś, w znanej **BAWARJI** na **Pradze**, pod Nr 375, **POTRAW** gorących, zimnych **ZAKASEK**, wszelkich **TRUNKÓW** i **NAPOJÓW** dostać można; — nadto **MIÓD** krajowy, w dobroci niezem od innych miejsc nie różniący się, po cenach zwykłych, przysposobiony jest na żądanie Gości, a utalentowany **Skrzypek**, dopełni starań Właściciela Zakładu. — Hipolit Makowiecki.

Dentysta **Ziemiański**, przeniósł swoje mieszkanie z Krakow-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: **Potockiego**, do domu Wgo **Kusza**, pod Nr 415.

**JAN ŻURKOWSKI**, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą. W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekeje TAŃCÓW**.

Na żądanie Opieki działającej w interesie nieletniej Heleny Dobkiewicz, z mocy Uchwały Rady Familijnej, w Sądzie Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II, dnia 22 Lutego (5 Marca) 1860 r. następuje, i na zasadzie upoważnienia Pre-sidji Trybunału Cywilnego tutejszego, pod dniem 24 Lutego (7 Marca) r. b., do Nru 1,950 wydanego, w domu przy ulicy Be-dnarskiej pod Nr 2678 B, C, położonym, dnia 1 (13) Marca roku bieżącego, o godz: 4ej po południu i następnych dni, sprze-dane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejen-tem, różne ruchomości, do spadku po niegdy Felicie Dobkiewi-czu, Majorze Wojsk Cesarско-Rossyjskich i Żonie jego należą-ce, jako to: garderoba, bielizna, futra, miedź, srebra prawem przepisana próbie trzymające, powóz, bryczka, sanki, cztery konie, zaprzęgi i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz pla-cić się mające. Co do koni, powozu, bryczki i sanki, te w pier-wszym lub następnym dniu licytacji, w miarę zgłoszenia się chcą kupna mających, sprzedane zostaną. — **Masłowski**, R. R. Z. G. W.

W tych dniach nadszedł wielki wybór najpiękniejszych ga-tunków zagranicznych **GOLEBI**, które znajdują się do sprzedania w Hotelu Lipskim pod Nr 10. — An: **Kretschmer**.

**OGRODNIK**, któryby prócz utrzymania w porządku Ogrodu kwiatowego, owocowego, i warzywnego, znał uprawę Chmielnika i zarazem był w stanie przyjąć i prowadzić nadzor chodowania i pielegnowania flanc chmielowych, może uzyskać stałe dla siebie miejsce na Prowin-cji za pośrednictwem J. G. Schaefera w Warszawie przy uli-cy Krochmalnej Nr 1108. — Tamże są próżne **Butelki** po winie i piwie w różnych gatunkach, oraz **Billard** tanie na zbyciu.

**Wiadomość dla Budowniczych.** — Przez Rząd Królewsko-Pruski, jako ogniotrwałe uznane: asfaltowy **File** na dachy, 6 Tal: za 200 stóp kwadrat: niary pruskiej; asfalto-wa **Tektura** kamienna, 1 1/2 i 2 1/2 Tal: za 75 stóp kwadr: m. p.; **File** na mury zamiast tynku, oraz **File** do statków nieprzemakający, po 6 Tal: 4 Tal: i 4 1/2 Tal: Sprzedającyca udziela się stosowny rabat. — L. G. G. F. Fabrykant Fileu asfaltowego w Wittenbergu nad Elbą.



W dniu 9 b. m. około godziny 10ej wieczorem, z domu Nr 1317 (74) przy ulicy Nowy-Swiat, wyszła **SWINIA** półroczna, cała siwa. Kto-by ją przytrzymał lub wiedział gdzie się znaj-dowała, zechce dać wiadomość pod powyższy Numer do Sklepu Wiktuałów Kellera, za nagrodą.



Rs. 25 Nagrody. — **WYŻER** biały z latami kasztanowatemi, na łbie z łatką w kształcie ósemki, zginął w dniu 1m b. m., z ulicy Miodowej. — Ktoby dał o nim wiadomość do Rządy domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej, otrzyma powyższą nagrodę. Nad-mienia się, że w razie przytrzymania przez kogobądź pomienio-nego psa, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej po-ciągnięty zostanie.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 3. Dziś rano wysokość wody na **Wiśle**, stóp 5 cali 2. (W mierze). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, **Obiaduję z Matką.** — **Falszy-wy wielki ton.**

**NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.** Podaje Jo Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swo-jem mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przy-tem nadmienia, że wycza Osoby które się weale nie uczyły i ni-gdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zasto-sowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 50 tańców najpotrzebniej-szych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3ch Polek w naj-nowszym guście; tańczonych na sposób Paryżki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłoso-się zechcą pod Nr 51 w Starem-Mieście, na 1e piętro od frontu. — Piotr Słizyński.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej.** **MUZYKAŁNA ZABAWA** pod dyrekcją P. J. Fucha, w połączeniu z przedstawieniem P. Hoffman. — Początek o godzinie 5ej.

**MUZYKA** Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Dziś w Zakładzie **PIWA** Bawarskiego przy ulicy Sena-torskiej w pałacu Blanka obok Rutusza, wieczorem grać będzie z Kompanją P. Rajczak.

W Zakładzie **Gastronomicznym**, pod znakiem **Lwa** złotego, w domu Nr 795, wprost bramy Banku Polskie-go, dostanie każdodziennie wszelkich Potraw mięsnych i post-nych, oraz Obiadów po kop: 18 dla stałych Gości miesięcznych, a po kop: 20 pojedynczo. Z powodu postu zaleca się co Piątek i Sobotę wybórny Skotłisz po polsku i inne Ryby, a zawsze do-skonałe Piwo Bawarskie z Browaru Wgo Naimskiego. Dobroć Potraw i Napojów, rychła usługa i ceny nader umiarkowane, oto warunki, któremi poleca się względem Szanownej Publiczno-sci. Gospodarz Zakładu, **Michał Kulwiec**.